

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro} 43.

18. Marca 1818.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Jenerał San Martin wydał pod dniem 30. Września r. z. poniższą odezwę ze swojej głównej kwatery (bez wymienienia miejsca) w Prowincyi Chilijskiej: „Kapitan Fuentes, dnia 10go t. m. nie daleko Talcaguano w niewolę wzięty, doniósł mi, że w woysku Królewskiem rozsiano pogłoskę, iakoby woyska Patryotów żadnego pardonu nie dawały. Takowe udanie obraza tak mnie, iako też woyska pod rozkazami moiemi będące. Kłamliwość owej pogłoski dowodzi ta okoliczność, że 2000 żołnierzy i 80 Officerów pod Chacabuco w niewolę zabranych, obecnie po różnych okolicach Kraiu naszego rozproszonych żyje. Pomieniona pogłoskę zbija nawet i sam Jenerał Marco (Jenerałny Kapitan Królewski w Chili). Zwyczaj wojenny upoważniał mnie, abym go stracił rozkazał, ponieważ on, iak świadczy gazeta Rządu iego, ofiarował się zgładzić mię, a to nie sposobem godnym wojownika, ale na szubienicy, iak gdybym ia był mordercą albo rozbójnikiem. Pomimo tego używa on teraz wszelkiego poważania, iakie się iehcowi wojennemu należy. Officerowie i żołnierze! którzy nieprzyjaciółmi naszymi iestecie, wojuncie przeciwko nam za zdanie wasze, tak dzielnie iak chcecie; alez nigdy nie wierzcie potwarzom, niegodnym wieku naszego, i niesprawiedliwym przeciwko woysku które pod rozkazami moiemi zostaje.

Gazeta Hamburgska umieściła co następuje: „Jenerał Mina pisał z więzienia swojego w Meksyku, poniższy list do Marszałka polnego Pasquala de Sinnan.

Dnia 17. Listopada 1817.

„Mości Jenerale! Pragnę mieć to zadowolnienie abym WPanu oświadczył, że umrę ze sumnieniem spokojnem, i że, iezelim kiedy przestał bydz dobrym Hiszpanem, postępek moie z obłąkania pochodziły. Błagam Niebios, by los WPanu mógł bydz szczęśliwszym, aniżeli iest los, którego ia doznaię, a nie stając się zdrajcą sprawy, dla której cierpię, życzę WPanu abyś był szczęśliwszym we wszystkich przedsięwzięciach Twoich. Otwartość moja nie dozwalałaby mi powiedzieć to WPanu,

gdybym przekonany nie był, że sprawa republikańska nigdy się ustalić nie zdofa, i że iey przedłużenie iest zgubą Kraiu, którym WPan zawiadujesz. Jeżeliby mi ieszcze nieiaki czas do życia pozostawał, pragnąłbym podać WPanu słownie te kroki, które się do uspokojenia tych Prowincyy przyczynią; a ponieważ Publiczność zna sposób tego postanowienia, przeto nie obawiam się skutku iey rozstrzygnięcia o propozycyi, którą WPanu obecnie podaię. Dozwól WP. podpisać się iako wielbiący Go rodak.

Xawery Mina.“

Słychać, że Mina dnia 13. Listopada w Meksyku rozstrzelanym został, i że wieczorem po spełnieniu wyroku, pomienione miasto oświeconem było.“

Hiszpania.

Woyska w Andaluzyi stojące mają się na równinie Xerezkiej zgromadzić. Słychać, że na miejsce Hrabiego Abisbala, Jenerał Morla obeymie Dowództwo nad pomienionemi woyskami, które do Ameryki są przeznaczone.

Wielka Brytania.

Podczas rozpraw nad traktatem z Hiszpanią względem zniesienia handlu niewolnikami, dał Lord Castlereagh oświadczenie, które się dla przyszłego Angielskiego systematu handlowego wiele obiecywać zdaie. Owe albo w Anglii niedawno tak bardzo przesadzane urządzenia handlowe, gdzie przez wysokie nakłady cłowe towarom zagranicznym wejścia zabronić usiłowano, nazywał „nieśczęsnemi zasadami, które prawny handel do upadku przyprowadzając, handel ukradkowy zachęcają.“ P. Lyttelton utyskiwał bowiem, że w Hiszpanii tak wiele rękodzieł Angielskich albo zupełnie zakazano alboliteż niezmiernemi opłatami ponakładano, a Lord Castlereagh poczytywał owe zakazy za skutki systematu zabrończego, którego się w Anglii trzymają.

Gazety Londyńskie oświadczały zdanie, że znany Thistlewood, za wyzwanie na pojedynek Lorda Sidmoutha (obaczyć numer)

36 gazety naszey), zapewne na długoletnie więzienie skazanym zostanie; ponieważ wszelki zamach na życie Ministra Angielskiego (conspiring, against the life of one of his Majesty's Ministers of State), jest zdradą główną, i właściwie karę śmierci za sobą pociąga. Atoli zda się, że Lord Sidmouth miał wzgląd na nierozum i na ślepotę tego człowieka, a przeto tylko iako człowiek prywatny skargę swoją zaniósł. Tym sposobem zmienia się natura zbrodni, a co właściwie zdradą główną było, staie się teraz tylko zerwaniem spokoju (breach of peace) i kończy się na więzieniu, albo na samey tylko rękomyi za przyszłe spokojne zachowanie się bnrzyciela spokojności. Lord Sidmouth nie domagał się niczego więcej nad tę rękomyię i nad bezpieczeństwo; ale Sąd luboć oskarżonemu na wniosek iego, że tylko przez przepiech przyznał się do wyzwania Lorda Sidmoutha, wyznanie winy swoiey cofnąć pozwolił, trzyma go iednakowoż w więzieniu, dopóki nie postawi dwóch zaręczycieli, z którychby każdy po 300 funt. szterl. (po 3000 ZR.) za iego przyszłe zachowanie się złożył; a proces o zerwanie spokojności został już rozstrzygnięnym.

Francya.

W sprawie zmyślonego Delfina, Prokurator Królewski w Rouen wniósł dnia 17. Lutego ażeby Bruneau, który się za Ludwika XVII. udawał, iako włóczęga, oszust i przywłaszczytel znakomitego tytułu, oraz dway iego współnicy, zostali skazani na pięcioletnie więzienie, i oddanie potem pod dozór Policji, tudzież aby każdy z nich zapłacił 3000 franków kary pieniężney i wszystkie wydatki prawne. Stosowny do tego wniosku wyrok Sądu Policji poprawczy w Rouen został ogłoszonym dnia 19. Lutego.

O tym awanturniku przytaczają ieszcze pisma publiczne co następuje:

„Gdy ieden z świadków zeznał, że Mathurin Bruneau urodził się w Vezins; odezwał się on: Falsz, urodziłem się w Wersalu, a ochrzczono mię w St. Denis.“ — Po zeznaniach ze strony kilku świadków, rzekł do Prezesa: „Nie mogę was zrozumieć. Religja moja nie iest waszą; iestem Katolikiem Rzymsko-Apostolskim; nie cierpię Jezuitów. A potem, Pani Pompadour wiele złego Francji wyrządziła. Znalezione biblią w łebnie pod balustradą. — Jest to zdarzenie mało komu wiadome.“ — Gdy go Prezes zapytał, czyli był woyskowym. Odpowiedział: „Byłem; i iесли WCPan chceś wyiść zemną, dowiodę ci tego. — Po zeznaniu iednego ze

świadków, zapytał Prezes zmyślonego Delfina, czy ten świadek prawdę powiedział? rzekł: „I on głupi i WCPan.“ — Tu żandarm odezwał się do niego: „Jesteś zuchwały!“ lecz Prezes wybaczył mu to grubiaństwo. — Na inne znowu zapytanie Prezesa rzekł: „Ile mi zapłacicie, żebym was bawił?“ Co za komedya tu grają! — Zapytany, czy umie czytać, gdy powiedział, że umie, dano mu dla doświadczenia książkę; ale on odpowiedział: „Nie będę czytał, bo to nie iest biblia.“ — Gdy ieden ze świadków zeznał, że iest oycem chresnym Mathurina, odezwał się on: „Nie iest: moim oycem chresnym był Xiążę Brisac naówczas Gubernator Paryża.“ — Inny znowu świadek zeznał, że Mathurin iest synem szewca robiącego drewniane trzewiki. Na to on: „I Piotr Wielki był także cieślą, i t. d.“ — Na pierwszy sessyi sądowej urzawszy obok siebie Bransona, rzekł głośno do niego: „Czemu nie masz na sobie orderu, który ci w więzieniu Bicetre dałem?.... Branson, bądź śmiały i stały. Wiesz dobrze, że iestes moim Ministrem Skarbu.“

List z Alby pod dniem 17tym Lutego pisany donosi, że J. B. Collard, (ieden z obwinionych o zabójstwo Fualdesa w Rhodex), z więzienia S. Cecylii do innego domu sądowego przeniesionym został. Odłączono go od innych współobwinionych dopiero wtedy, gdy wyznał wszystkie okoliczności zbrodni, które iest współwinowaycą. Bousquierowi, którego w szpitalu umieszczono, nie wolno mieć z nikim iakowego związku zewnętrznego, i trzymają go pod najsurowszym dozorem, Pewien służący, który, aby go w ciągu pierwszego processu za świadka na stronę oskarżonych przyjęto, twierdził, że iuż od dawna w służbie u Jausiona nie zostawał, schwytanym został dnia 13go Lutego w Moulaires, wiosce niedaleko Alby położoney. Znalezione przy nim przepis (route) wskazujący ubeczną drogę do Rhodex, i kilka listów, które Panie Bastidowa, Jausionowa i Pons, poczcie powierzyć za rzecz niebezpieczną sądziły. Powiadaia, że osnowa tych listów naywiększy iest wagi. Natychmiast odesłano ię przez sztafetę do Prokuratora Stanu. Przed nieiakim czasem wszedł był P. Manson niespodzianie do pewnego domu, gdzie właśnie pamiętnik małżonki iego czytano. Przy wejściu iego przerwano czytanie, a obecni zdawali się bydz w nieiakim ambarassie. Spostrzegłszy to P. Manson, rzekł: „Nie dajcie sobie WPanowie przerywać, czytajcie dalej; ia oddaję wszelką sprawiedliwość rozumowi Panny Enjalran; od

tego czasu, iak już więcej nie jest małżonką moją, nie ma przedemną żadney tajemnicy.“

Według gazet Paryzkich z dnia 25go Lutego, został Hrabia Wiktor de Croquembourg, dnia 24go Lutego, na wchodzie do teatru aresztowanym.

Zjednoczone Niderlandy.

Na posiedzeniu Stanów jeneralnych dnia 28. Lutego, przyjęto Krolewski projekt do prawa względem zniesienia nadzwyczajnego Sądu specyjalnego, a to 67 kreskami przeciwko 5ciom.

Jenerał Freysinet (rozperządzeniem Króla Francuzkiego z dnia 24. Lipca obięty), wraz z rodziną swoją, puścił się z Antwerpii morzem do Zjednoczonych Stanów Ameryki północney.

P r u s y.

Z Berlina donoszą pod dniem 3. Marca co następuje: „Król Jegomość dał w przeszłą Sobotę prywatne posłuchanie Szwedzkiemu Szambelanowi i Jenerałowi Majorowi Bergenströhle, wysłanemu do tutejszego Dworu z wiadomością o śmierci Króla Karola XIIIgo, i wstąpieniu na tron panującego dziś Monarchy Karola Jana. Baron Taube, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Szwedzki przy Dworze tutejszym, złożył nowy list wierzytelny.“

K r a k ó w.

Na Sessyi Seymu Krakowskiego dnia 27go Stycznia uchwalono co następuje:

„Wydzierżawiający dobra nieruchome z względu czynszu ma prawo zastawu na ruchomościach, inwentarzach i wszelkich produktach dzierżawcy własnych.“

„Dzierżawcy nie wolno jest bez zezwolenia wydzierżawiającego drugiemu dzierżawy ustąpić.“

Następnie zamiono iednomyslnie w prawo:

1. W naymie mieszkań mieyskich, potrzebne jest wypowiedzenie. — 2. Nie potrzebne jest wypowiedzenie w dzierżawach do oznaczonego czasu zrobionych. — Co do pytania: czyli zastawa dóbr nieruchomych bez zdawania rachunków, jest ważna, lub nie? postanowiono, iż jest nieważna.

W Tytule o umowie spółki i losu, Izba iednomyslnie zamieniła w prawo:

1. Członki spółki w braku umowy względem sposobu dzielenia zysku, dzielą się w miarę swych części spółkę składających. — 2. Z skryptu, do którego wydania była gra powodem, choćby w roku trzeciego znajdo-

wał się, nie można się upominać. — 3. Kontrakty losowe, co do formy, zawsze mają być piśmiennie robione. — 4. Niebezpieczeństwo rzeczy przesyłanych szkodzi w regule przesyłającemu, wyiawszy, gdyby ten, któremu się przesyła, sposób przesłania oznaczył.

W Tytule o Przedawnieniu, uchwalono iednomyslnie:

1. Przez wciągnięcie do hipoteki tytułu własności, wszelkie prawa trzeciego umarzają się przedawnieniem, więcej iak lat trzech. — 2. Po zahypotekowaniu nastąpieniem tytułu własności, iako i innych praw rzeczonych nabywa się przedawnieniem dłuższem iak lat trzech. — 3. W braku dowodu pisemnego, prawo służebności nabywa się po trzydziestu latach.

Daley większością uchwalono: „Do przedawnienia przeciw skarbowi publicznemu, lub ciału iakiemu moralnemu, nie potrzeba drugie tyle czasu, iak przeciw komu innemu.“

„Idzie dziesięcioletnie przedawnienie przeciw załogłym czynszom i innym daninom.“

Następnie uchwalono iednomyslnie:

1.) Trzydziestoletnie przedawnienie idzie co do samego prawa pobierania czynszów, danin i wymagania robót. — 2.) Przedawnienie pięcioletnie jest przeciw mocy zaskarżania Testamentu o nieważność. — 3.) Podobnym przeciągiem czasu umarza się prawo upominania się o część obowiązkową i takowey dopełnienie. — 4.) Prawo czynienia o skasowanie Darowizny z przyczyny niewdzięczności umarza się przeciągiem trzech lat. — 5.) Przeciągiem iednego roku umarza się prawo czynienia z przyczyny pokrzywdzenia nad połowę szacunku rzeczy przedmiotem iakiegokolwiek bądź Kontraktu będącey. — 6.) Przeciągiem iednego roku umarza się prawo czynienia o wynagrodzenie szkód. — 7.) Prawo upominania się o szkody przez zbrodnią zdziałane, umarza się przedz iak zoletnim przeciągiem. — 8.) Przedawnienie prawa wexlowego iest roku iednego. — 9.) Sam pozew bez dalszego wszelkiego kroku processu nie przerywa czasu przedawnienia.

Na sessyi przypadłej z odroczenia d. 5. z. m. w Tytule IX. O Testamentach i spadkach, zamieniła Izba w prawo:

„Małoletni od r. 14. do 18. skończonego może co do połowy majątku testamentarnie rozporządzać.“

Z Tytułu XV. o Przedaży i Kupnie, postanowiono większością: „Ma być ograniczona możność przenoszenia własności dóbr nieruchomych między żyjącemi na rzecz Duchowienstwa, lub Instytutów pobożnych; wyiawszy Instytutu Naukowe.“

Po zadecydowaniu pytań z Kodexu cywilnego, przystąpiła Izba do pytań z Kodexu

postępowania, a w tym porządku w Tytule o Sądach Pokoju, co do pytania: czyli Sędziemu Pokoju moc rozsądzania sporów będzie udzielona, lub nie? uchwalono: „Sędziemu Pokoju moc rozsądzania sporów do Zł. Pol. 200 będzie udzielona.“

Co do pytania: czyli w Sądach pokoju sprawy possessoryjne sążone bydź mogą lub nie? zamieniła Izba w prawo:

„W Sądach Pokoju sprawy possessoryjne, sążone będą.“ Poczem uchwalono iednomyslnie:

„Sprawy powyżey wyrażone przez usną rozprawę do Protokołu Sędziego zaciągnięta odbywać się będą.“

„Daley uchwalono: „Sprawy 30 Zł. Pol. nie przenoszące, Sędzia Pokoju w ostatniej Instancyi sążić może.“

„Ugody w Sądzie Pokoju pomiędzy stronami zawarte, podlegają exekucyi.“

W Tytule o Pozwach i Instrukcyi Processu, uchwalono iednomyslnie:

1. W Pozwach kilka przedmiotów spornych nie z iednego czynu pochodzących mieć nie można. — 2. W przypadku niemożności doręczenia pozwu osobiście pozwanemu, dosyć iest, aby takowy pozew w mieyscu iego zamieszkania przez Wóytę Gminy poświadczonem był oddany. — 3. Komunikacya pism spornych pomiędzy stronami sądownie w Biórze Pisarza odbywać się powinna.

Królestwo Polskie.

W gazecie Warszawskiej z dnia 10go Marca, czytamy następujący artykuł z Warszawy: „W dniu 8. b. m. była tu wielka parada wojskowa w obecności Jego Cesarzowickiej Mości Wielkiego Xięcia Konstantego, podczas której, po dopełnieniu uroczystego obrządku poświęcenia sztandarów, też sztandary oddane zostały nowo utworzonemu pułkowi Gwardyi Kiryssyerów Podolskich, iako też pułkowi Gwardyi Ułanów Jego Cesarzowickiej Mości Wielkiego Xięcia, które na tę paradę w najpiękniejszym porządku wystąpiły.

Dnia 13. Lutego przybył do Warszawy Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski i Król Polski, o którego powitanie i o uroczystościach z tego powodu obchodzonych, w następującym numerze gazety naszej doniesiemy.

T u r c y a.

Według naynowszych wiadomości z Konstantynopola, zachodziły wciąż jeszcze

odmiany w obsadzaniu Wielkorządztw i wysokich urzędów Stann. Nayważniejszym między ostatnimi, iest złożenie z urzędu Muftego, czego poniższy wypadek był przyczyną. Kilkunastu uczniów (softas) którzy część korpusu Ulemów składają popadło w kłótnię z iednym kupcem Greckim, i bardzo go skrzywdzili. Na to przypieszyli Janczarowie, aby spokojność przywrócić, ale znaleźli uczniów (którzy z mocy dawnego przywileju uzbroionymi bydź mogą), do boju gotowych, i starli się z nimi. Natychmiast zgromadzili się większe kupy Janczarów, i część buntowników schwyciwszy, stawili ich przed Agą, (Naczelnikiem Janczarów) który obstawał za tem, aby dwóch z onychże na śmierć skazano. Takowy wyrok może tylko przez zezwolenie Muftego prawną moc otrzymać, a ten zezwolił na to. Zdaie się, że ten postępek ściągnać niechęć W. Sultana tak na Muftego iako też i na Agę Janczarów; pierwszy bowiem został z urzędu złożonym, ostatni zaś otrzymał surową naganę. Nowy Mufty nazywa się Mohammed Sein el Abedin.

Nadzwyczajny Posel Perski, Muhil Ali-Khan, odprawił uroczysty swój wjazd do Konstantynopola. Miał liczny orszak, i przywiózł W. Sultanowi nadzwyczajnie bogate podarunki. Między temi znajdował się słoń niepospolitey wielkości; ogromne to zwierze ustroione było w naybogatsze materye, łep zaś i trąba iego były iak nayzdobniej pomalowane. Posel strawił 5 miesięcy w podróży z Teheranu. Zapewniają że iego pobyt w Konstantynopolu nie długo potrwa.

Przyiechali do Lwowa dnia 16go i 17go Marca.

W. Komarnicki, z Polski. — W. Kewnacki Antoni, z Wiednia. — W. Xiadz Skibiński Kanonik, z Przemyśla. — JW. Tarnowska Hrabina, z Polski. — WW. Tchorznicki Bogumił i Zawadzki Wicenty, ze Złoczowa.

Wyiechali ze Lwowa dnia 16go i 17go Marca.

W. Czaykowski, do Złoczowa. — W. Cybulski, do Gródka. — W. Dobrowolski, do Bobrki. — W. Eugenico Dyrektor fabryki, do Rosyji. — W. Jaruntowski, do Stanisławowa. — P. Kreheli kupiec, do Brzeżan. — W. Młocka Franciszka, JW. Rozwadowski Hrabia, JW. Szarzyńska Hrabina, W. Strzyżowski i W. Siemianowski, do Polski. — W. Zbrożek, do Żółkwi